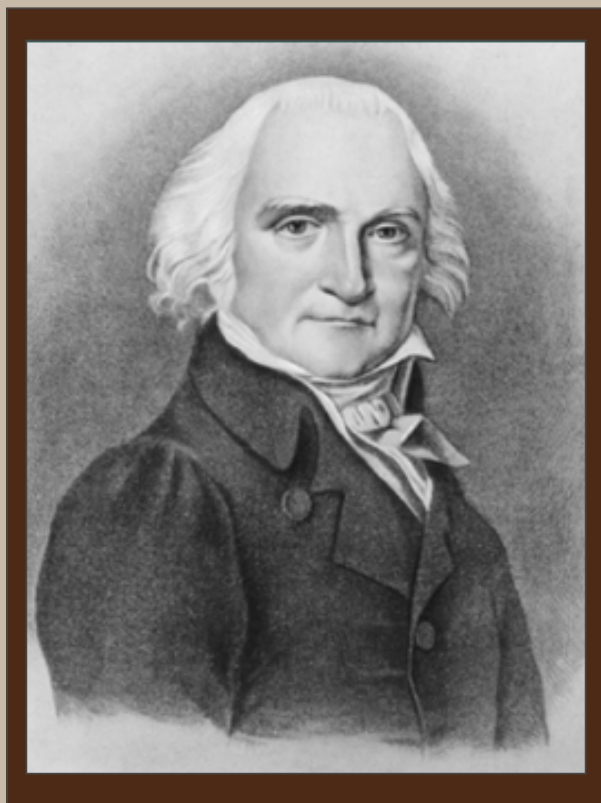


XXX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. JANA ŚNIADECKIEGO W WARSZAWIE

Pora Na Śniadka



Poznaj swojego nauczyciela
Wywiad

Jakim uczniem jesteś?
Quiz

Artystyczna Scena Śniadka
Festiwal

Darmowe wydarzenia w listopadzie
Przegląd

listopad 2025

REDAKTOR
NACZELNA/
SKŁAD/ OKŁADKA

Julia Kugler

REDAKTORZY

Wiktoria Godlewska
Zofia Michej
Irena Chusnutdinow
Maria Gajda
Zofia Ostaszewska
Hanna Kluźniak
Zofia Lipniacka
Jan Konert

OPRAWA GRAFICZNA

Nina Chair
Hanna Kluźniak
Daria Gajewska
Lena Gościniak

OPIEKUNKA GAZETKI

p. Joanna Cieplińska-Kowalska

SPIS TREŚCI

Informacje ze świata social mediów	3
Wywiad z nauczycielem	4-6
Co się dzieje w Polsce - przegląd wydarzeń	7-8
Obecny stan świata	9-14
Czym właściwie jest Halloween ?	15-17
Festiwal Artystycznej Sceny Śniadka	18-21
Ostatnie Pokolenie- zagrożenie czy nadzieja?	22-24
Quiz- Jakim typem ucznia jesteś?	25
Darmowe wydarzenia w Warszawie	26

Z okazji reaktywacji naszej gazetki szkolnej mamy dla Was pierwsze tegoroczne wydanie. Jak zawsze nie mogło zabraknąć ciekawych treści na każdy temat, zaczynając od aktualności, a kończąc na polityce.

Informacje ze świata social mediów



W ostatnim czasie coraz większą popularność zdobywa program „Taniec z gwiazdami”, w którym można zobaczyć m.in. 24-letniego influencera Mikołaja „Bagi” Bagińskiego. Swoją karierę zaczynał od handlu markowymi butami i ubraniami, w które inwestował pierwsze oszczędności. Zanim zyskał popularność w internecie, bardziej skupiał się na byciu przedsiębiorcą, stworzył własną aplikację mobilną. Bagi jest też założycielem grupy „DRE\$\$CODE”, znanej wśród nastolatków. Tworzy ona filmy rozrywkowe, które można oglądać głównie na YouTube. W programie „Taniec z gwiazdami” Bagi tańczy w parze numer 9 razem z Magdaleną Tarnowską. Do 29 października wyemitowano już siedem odcinków, a w rywalizacji pozostało sześć par z początkowych jedenastu. Ciekawostką tej edycji jest pierwsza w historii programu żeńska para – Katarzyna Zillmann, polska wioślarka, oraz Janja Lesar - tancerka. Ich udział wywołał sporo emocji wśród widzów.

Dużo mówi się też o nowym programie internetowym „Sabotażysta”, którego twórcą jest znany youtuber Remigiusz „Rezi” Wierzgoń. W programie bierze udział dwunastu uczestników – youtuberzy, streamerzy, sportowcy, jak i raperzy. Całość składa się z ośmiu odcinków, a głównym celem jest odkrycie, kto spośród graczy jest tytułowym sabotażystą. Na początku gry było ich dwóch – Natalia „Natsu” Karczmarczyk, kiedyś członkini Team X, oraz Sebastian Fabijański, aktor znany z filmów „Kobiety mafii” i „Miasto 44”. W trakcie programu dołączył jeszcze Łukasz „Kucę” Dziemiński, raper, który w marcu tego roku wydał swój debiutancki album „Nareszcie w domu”. „Sabotażysta” zdobył popularność dzięki znanym uczestnikom, rywalizacji i psychologicznym zagrywkom. Widzowie z niecierpliwością czekają na każdy kolejny odcinek, by przekonać się, kto tak naprawdę sabotuje przebieg gry.

Wywiad z panią Joanną Cieplińską, nauczycielką języka polskiego w XXX LO im. Jana Śniadeckiego, przeprowadzony przez Zochę Ostaszewską, uczennicę klasy 1a.

Zocha Ostaszewska:

Jakie wartości są dla Pani najważniejsze w pracy z młodzieżą?

Joanna Cieplińska:

Wzajemny szacunek i szczerłość.

Z.O.: *Co daje Pani największą satysfakcję w codziennej pracy w szkole?*

J.C.: Kontakt z młodymi ludźmi, poznawanie wciąż nowych osób, uczenie ich i uczenie się **od nich**. Najbardziej pamiętam te lekcje, kiedy uczeń bądź uczennica odczytuje tekst na swój sposób – oryginalny, niepowtarzalny, własny – to są chwile, dla których warto pracować.

Z.O.: *Gdyby mogła Pani mieć wpływ na system edukacji w Polsce, to jakie trzy najważniejsze zmiany by Pani wprowadziła?*

J.C.:

1) Zmniejszenie liczebności klas (do 25 osób; co prawda moim marzeniem są oddziały dwudziestoosobowe, ale trochę też jestem realistką 😊).

2) **Całkowite** oddzielenie szkoły od polityki – nie może być tak, że każda zmiana rządu równa się postawieniu całego systemu edukacji na głowie – przeżywamy to stale od kilkudziesięciu lat.

3) Powiązanie wynagrodzeń nauczycieli ze średnią płacą w gospodarce – inaczej czeka nas agonia, młodzi ludzie nie będą pracować za te śmieszne pieniądze, które zarabiamy.

Z.O.: *Czy bycie*

nauczycielem to bardziej powołanie, misja, czy po prostu zawód?

J.C.: Powołanie zapewne powinien odczuwać duchowny, który ma misję głoszenia słowa bożego. Nauczyciel to zawód jak każdy inny; wyróżnia się tym, że trzeba mieć do niego odpowiednie predyspozycje, bo wiąże się z nieustającym kontaktem z ludźmi i olbrzymią odpowiedzialnością. Ale to samo można powiedzieć o profesji lekarza, pielęgniarki, psychologa, policjanta, pomocnika społecznego i wielu innych. Mam wrażenie, że krzyczenie o „misji” i „powołaniu” ma zagłuszyć niewygodną rzeczywistość – za **pracę** należy się godna płaca.



Z.O.: *Gdyby nie praca w szkole, co chciałaby Pani robić w życiu?*

J.C.: Nie mam pojęcia, nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Już w szkole podstawowej wiedziałam, że będę nauczycielką (tyle że najpierw widziałam się w roli historyczki, potem dopiero przyszła decyzja o polonistyce). Od wielu lat mieszkam na wsi, może coś związanego z roślinami – aranżacja ogrodów na przykład? Za kilka lat emerytura – wtedy o tym pomyślę.

Z.O.: *Czego szkoła, według Pani, wciąż nie potrafi nauczyć młodych ludzi?*

J.C.: Nie wiem, czy nie potrafi, czy w związku z nieustającym brakiem czasu (przeładowanymi podstawami programowymi) nie do końca może skupić się na umiejętności współpracy, na kształtowaniu relacji, współdziałaniu – czegoś, co przydaje się po prostu w dorosłym życiu. Dzisiejsza szkoła (choć mamy XXI wiek!), pomimo rozmaitych nowinek technologicznych, wciąż głównie opiera się na modelu kształcenia sprzed dwustu lat. Dopóki to się nie zmieni, wszystkie szumnie zapowiadane i realizowane z różnym skutkiem” reformy” nic nie dadzą. Tu potrzebna jest rewolucja, a każda władza, jak wiadomo, jej się obawia i do niej nie dopuści. Niestety.

Z.O.: *Jakie cechy najbardziej ceni Pani w swoich uczniach?*

J.C.: Szczerość, otwartość, uczciwość, tolerancyjność, lojalność. Pewnie jeszcze wiele innych, ale te pierwsze przyszły mi do głowy.

Z.O.: *Czy doświadczenia z własnych szkolnych lat mają wpływ na to, jakim nauczycielem jest Pani dziś?*

J.C.: Tak. Swoje czasy licealne wspominam niezbyt dobrze – pamiętam przede wszystkim nieustający strach niemal przed każdą lekcją. Normą było odpytywanie przy tablicy na oceny, niezapowiedziane kartkówki – taka stała presja i poczucie zagrożenia. Dlatego staram się (nie wiem co prawda, z jakim skutkiem), żeby moi uczniowie nie bali się ani mnie, ani moich lekcji, żeby przychodzili z poczuciem, że nic złego ich nie spotka (a może nawet czasem będzie ciekawie, przyjemnie, zabawnie czy nudno, ale bezstresowo 😊).

Z.O.: Co, według Pani, jest dziś największym wyzwaniem dla nauczyciela?

J.C.: Po pierwsze – wy. Zwłaszcza dla nauczycieli takich jak ja, czyli już zdecydowanie starszych. Bardzo się staram, żeby nie dzieliła nas przepaść pokoleniowa, ale z biegiem lat staje się to coraz trudniejsze. A dla wszystkich nauczycieli – i tu zwłaszcza dla tych młodszych – pozostanie w zawodzie, po prostu przeżycie. Większość z nas pracuje ponad swoje siły, czasami na półtora etatu, czasami na dwa. Wynika to z kwestii już poruszanych wcześniej – nasze zarobki są godne pożałowania, a to przekłada się na konieczność brania godzin ponadwymiarowych. Niektórzy więc po prostu nie mają już sił, fizycznych i psychicznych.

Z.O.: Czy któryś z uczniów szczególnie zapadł Pani w pamięć i dlaczego?

J.C.: Było ich wielu, nie wiem, czy jestem w stanie wybrać jednego. Na pewno zapadła mi w pamięć moja pierwsza klasa wychowawcza (2000 – 2004); trzydzieścioro sześcioro wspaniałych osób, mnóstwo indywidualności, różne charaktery, ale zawsze trzymali się razem. Do dziś wspominam nasze wycieczki (pełne ekscesów 😊), wigilie klasowe, wspólne zajęcia. W ubiegłym roku zaprosili mnie na świętowanie dwudziestolecia ich matury – niezapomniane przeżycie!



rys. Nina Chair

Co się dzieje w Polsce - przegląd wydarzeń



Nowy początek w głównej partii rządzącej

Pod koniec października br. ogłoszono, że Platforma Obywatelska (PO) łączy się z Nowoczesną oraz z Inicjatywą Polską i przekształca w jedną formację pod nazwą Koalicja Obywatelska (KO). Decyzję tę zgodnie uznano za sygnał, iż scena polityczna w Polsce wkracza w nową fazę - mniej koalicji, więcej silnych struktur. Jest to próba wzmocnienia pozycji wobec głównego konkurenta, czyli Prawa i Sprawiedliwości (PiS).

Dlaczego to ważne?

Dla młodych ludzi to zmiana nie tylko nazwy partii, ale potencjalnie kierunków jej działania. Nowa formuła może oznaczać odświeżenie strategii, kodów politycznych i języka komunikacji, a więc także sposobów, w jaki partia będzie mówiła do młodzieży, jakie wartości będzie promowała i jakie programy proponowała. Można zapytać: czy nowa partia robi krok w kierunku tematyki ważnej dla uczniów, czy pozostanie od niej odległa?

Polska i Europa: nasze miejsce w Unii

W ostatnich tygodniach pojawiły się informacje, że Polska otrzymała zgodę (lub jest tego bliska) Komisji Europejskiej na zwolnienie z obowiązku przyjmowania migrantów w ramach unijnego mechanizmu relokacji. Rząd twierdzi, że jest to dowód na skuteczną politykę zagraniczną i obronę interesu narodowego; przeciwnicy mówią o budowaniu muru i izolacji.

Co to znaczy dla młodych?

To przypomnienie, że Polska nie funkcjonuje w próżni i decyzje podejmowane w Brukseli, relacje z UE i migracja wpływają także na to, jak wygląda rynek pracy, jak pojmujemy kwestie tożsamości, jak traktujemy w naszych środowiskach osoby o innej narodowości. Jako licealistki i licealiści możemy być częścią społeczności, która nie tylko się temu przygląda, ale także ma prawo głosu.

Bezpieczeństwo i geopolityka: Polska w centrum uwagi

Kilka dni temu media podały, że Polska aresztowała kilkadziesiąt osób podejrzanych o działania sabotażowe na rzecz rosyjskich służb. Sprawa dotyczy rzekomej sieci szpiegowskiej, która prowadziła wywiad i przygotowywała ataki na obiekty infrastruktury w kraju. To wydarzenie wpisuje się w szerszy kontekst bezpieczeństwa w Europie i roli Polski jako państwa na wschodniej flance NATO.

Dlaczego ma to znaczenie dla nas?

Choć ten temat może wydawać się odległy dla młodzieży, to w rzeczywistości pokazuje, że bezpieczeństwo i geopolityka przekładają się również na nasze życie: szkoły, infrastrukturę, budżety, a nawet kierunek, w jakim rozwijać się może sport, technologia czy obronność. Jako młodzi ludzie możemy być świadkami zmian, które wcześniej dotyczyły tylko dorosłych.

Zocha Ostaszewska



Obecny stan świata

Najważniejsze wydarzenia polityki międzynarodowej ostatnich tygodni

Ostatnie tygodnie obfitowały w wydarzenia, które niewątpliwie mają wpływ na cały świat. Spotkanie prezydenta USA Donalda Trumpa z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim wywołało wiele pytań o przyszłość relacji między Waszyngtonem a Kijowem. Co oznacza zawieszenie broni między Izraelem a Hamasem? Jak Rosja testuje obronę powietrzną NATO?

W artykule przyglądam się również statystykom i badaniom, które pokazują, w jakim kierunku zmienia się świat po 2025 roku. Wszystko w przystępny sposób, tak aby każdy — niezależnie od wiedzy geopolitycznej — mógł zrozumieć, jaki jest obecny stan świata.

Donald Trump i Wołodymyr Zełenski o przyszłej współpracy

17 października 2025 roku w Białym Domu spotkali się prezydenci Ukrainy i Stanów Zjednoczonych.

Głównym tematem rozmów były dostawy pocisków manewrujących Tomahawk, które USA miałyby przekazać Ukrainie jako ważny element obrony przed rosyjską agresją.

Tomahawki to zaawansowane pociski dalekiego zasięgu, mogące razić cele oddalone nawet o 2,5 tysiąca kilometrów. Dlaczego ta broń jest tak istotna? Przede wszystkim ze względu na swoją skuteczność i zasięg — gdyby Ukraina je otrzymała, mogłaby atakować strategiczne cele w głębi Rosji, takie jak bazy wojskowe czy lotniska. Tomahawki mają też znaczenie symboliczne — ich przekazanie byłoby, zdaniem rosyjskiego przywódcy, równoznaczne z przekroczeniem „czerwonej linii”. Dla Putina byłby to wyraźny gest polityczny, dowód na to, że Waszyngton jednoznacznie opowiada się po stronie Kijowa.

Retoryka Kremla jest jasna: jeśli Ukraina użyje takiej broni, nie tylko ona stanie się celem rosyjskiej odpowiedzi — byłoby to traktowane jako atak na Rosję i jej interesy. Donald Trump również zabrał głos w tej sprawie, mówiąc:

„Mam nadzieję, że nie będą ich potrzebować. Mam nadzieję, że uda mi się zakończyć wojnę, zanim w ogóle pomyślimy o Tomahawkach.”



W całej tej sytuacji prezydent USA zachował chłodny i powściągliwy ton. Po godzinnej rozmowie z Zełenskim wezwał zarówno Ukrainę, jak i Rosję do natychmiastowego zaprzestania wojny, nawet jeśli oznaczałoby to oddanie części terytorium Ukrainy.

Ukraiński przywódca był szczery — powiedział Trumpowi, że Ukraina ma tysiące dronów gotowych do ofensywy, ale wciąż potrzebuje amerykańskich Tomahawków. Trump jednak odmówił, mówiąc, że nie chce „oddawać tego, co jest nam potrzebne do ochrony naszego kraju”.

Sytuacja ta jasno pokazuje stanowiska obu przywódców. Prezydent Zełenski zdaje sobie sprawę, że broń może mieć znaczący wpływ na konflikt, natomiast stanowisko Trumpa wobec przekazywania broni Ukrainie zmienia się często — w zależności od rozmów z Putinem lub europejskimi sojusznikami Ukrainy.

W sprawie konfliktu zbrojnego na Ukrainie miało się odbyć spotkanie między Donaldem Trumpem a Władimirem Putinem w Budapeszcie pod koniec października tego roku. Ostatecznie jednak zostało ono przełożone na czas nieokreślony.

Spotkanie miało być częścią tzw. maratonu rozmów dyplomatycznych pomiędzy USA, Rosją, Ukrainą i Unią Europejską. Podczas nich planowano poruszyć następujące, palące kwestie dotyczące konfliktu między Ukrainą a Rosją:

- Warunki zawieszenia broni – zaprzestanie eskalacji konfliktu.
- Terytorialny kompromis – Putin zasugerował oddanie przez Rosję części obwodów chersońskiego i zaporoskiego w zamian za cały Donieck, „silnie ufortyfikowany obszar, o który od dawna zabiegała Moskwa, ale który Kijów uważał za bramę do centralnej Ukrainy”.
- Bezpieczeństwo krajów Europy Wschodniej, w tym obecność wojsk NATO w pobliżu granicy z Rosją.
- Dostawy zachodniej broni dla Ukrainy, w tym pocisków Tomahawk.

„Wcześniej we wtorek Zełenski oraz przywódcy Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i pięciu innych krajów europejskich poparli apel Trumpa o zawieszenie broni na obecnych liniach frontu.

We wspólnym oświadczeniu podkreślili, że ‘obecna linia kontaktu powinna być punktem wyjścia do negocjacji’.”



Sygnatariuszami listu byli m.in. premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer, prezydent Francji Emmanuel Macron, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, premier Włoch Giorgia Meloni oraz premier Polski Donald Tusk.

A co na to Ukraina?

Kijów jasno postawił sprawę: nie jest w stanie uznać aneksji przez Rosję żadnego terytorium zajętego przez rosyjskie wojska. Jednocześnie Ukraina jest gotowa zaakceptować zawieszenie broni na istniejących liniach frontu. Oznaczałoby to jednak, że około 20% terytorium kraju pozostałoby pod okupacją sił Moskwy.

Choć zawieszenie broni mogłoby wstrzymać walki, pozostawienie części terytorium Ukrainy pod kontrolą Rosji nie jest dobrą opcją. Wszystko kręci się wokół kompromisu, który ma być jak najbardziej sprawiedliwy.

Przerwa w ogniu w Strefie Gazy: co dalej?

Wojna między Izraelem a Palestyną trwa od lat, a w Strefie Gazy obecnie dochodzi do masowych zbrodni wymierzonych w cywilów. Izraelska kampania stopniowo odcina mieszkańców od pomocy żywnościowej i leków oraz niszczy kluczową infrastrukturę.

„Izraelsko-amerykański mechanizm dystrybucji żywności w Strefie Gazy, realizowany przez wcześniej nieznany podmiot, tzw. Gaza Humanitarian Foundation, zmusza ludzi do wyboru między głodem a ryzykowaniem życia dla minimalnej ilości pożywienia.”

Ludobójstwo, równe ludobójstwu w pochłoniętej nazistowską ideologią Europie XX wieku, dzieje się na naszych oczach, w bardziej rozwiniętym świecie, i każde, nawet najmniejsze porozumienie pomagające ofiarom tego długoletniego konfliktu, jest czymś, co niesie jakąś nadzieję. Jednak czy to zawieszenie broni przyniesie długotrwały skutek?

Porozumienie zostało podpisane 10 października 2025 roku i miało zakończyć bardzo brutalną wojnę, trwającą od października 2023 roku. Zostało ono wynegocjowane przez Donalda Trumpa przy wsparciu byłego premiera Wielkiej Brytanii Tony’ego Blaira oraz z udziałem Egiptu i Kataru. Cel był prosty: natychmiastowe zatrzymanie działań wojennych między zbrodniczą organizacją Hamas a Izraelem.

Hamas zobowiązał się do wypuszczenia wszystkich żyjących zakładników Izraela w ciągu 72 godzin, zaś Izrael zgodził się na codzienne dostawy żywności, leków i materiałów medycznych. Celem było dotarcie do 2,1 miliona osób potrzebujących pomocy oraz zapewnienie wsparcia dla 500 000 osób cierpiących na niedożywienie. W ramach porozumienia terrorystyczna palestyńska organizacja miałaby zostać wykluczona z procesu rządzenia. Według oświadczenia Biura Prasowego Gazy, Izrael przekroczył zasady zawieszenia broni aż 47 razy od początku października. W wyniku naruszenia porozumienia zginęło 38 Palestyńczyków, a 143 zostało rannych.

„Jednak Benjamin Netanjahu powiedział, że przejście graniczne w Rafah – kluczowy punkt przerzutu pomocy humanitarnej – zostanie ponownie otwarte dopiero po tym, jak Hamas przekaże ciała wszystkich zmarłych zakładników wciąż przetrzymywanych w Strefie Gazy.”

Władze Izraela konsekwentnie trzymają się stanowiska, że dopóki Hamas nie odda wszystkich zakładników, najważniejsze przejście dla ciężarówek, wożące leki, żywność i niezbędne środki medyczne, pozostanie zamknięte. Mimo zawieszenia broni pomoc humanitarna jest bardzo ograniczona, a Ministerstwo Zdrowia Gazy szacuje, że liczba ofiar śmiertelnych wśród Palestyńczyków wśród cywilów przekroczyła już liczbę 60000.

NATO wzmacnia wschodnią flankę – odpowiedź na zagrożenia ze strony Rosji

Jak wszyscy dobrze wiemy, 10 września, w środę, Rosja naruszyła przestrzeń powietrzną NATO, wysyłając co najmniej 19 dronów typu Shahed na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Kilka z nich zostało unieszkodliwionych. Nie ma złudzeń co do tego, że Putin chce „sprowokować” NATO, powoli presuwając ustalone granice, aby wzbudzić panikę i spolaryzować społeczeństwo. Niektórzy internauci doszukują się w tym ukraińskiego spisku, jednak pewne jest to, że rosyjskie drony nie pojawiły się w przestrzeni powietrznej NATO przypadkowo, ryzykując życie obywateli Polski. Nie ma wątpliwości, że był to akt agresji ze strony Rosji.





Naczelnny dowódca sił NATO w Europie, gen. Alexis Grynkeuich, poinformował, że wydał już rozkaz rozpoczęcia operacji „Wschodnia Straż”, przedsięwzięcia o charakterze militarnym. Obejmuje ono całą wschodnią flankę NATO – od regionów północnych po Morze Czarne i Morze Śródziemne.

„W przedsięwzięciu weźmie udział kilka państw członkowskich, w tym Niemcy, Dania, Francja i Wielka Brytania. W ramach operacji niemiecka Bundeswehra udostępni cztery (a nie jak dotychczas dwa) myśliwce Eurofighter do patrolowania przestrzeni powietrznej nad Polską. Francja oddeleguje trzy myśliwce Rafale do nadzoru przestrzeni powietrznej na wschodniej flance. Dania udostępni dwa myśliwce F-16 oraz jedną fregatę.”

Warto zaznaczyć, że w interesie Putina leży polaryzacja społeczeństwa Europy, a w szczególności społeczeństwa Polski. W internecie roi się od prorosyjskich treści, tworzonych przez boty, których celem jest wzbudzanie antyukraińskich nastrojów i szerzenie nienawiści wobec mniejszości. Politycy, którzy przemycają populistyczne, antyukraińskie teksty, przyciągają ludzi poprzez rosnący niepokój i destabilizację w społeczeństwie, wynikającą z wielu czynników.

Apeluję więc, abyśmy z rozwagą konsumowali treści polityczne w social mediach, z dużym dystansem i obiektywizmem, tak, aby nie doprowadzić do sytuacji, w której będziemy debatować o tym, czy inwazja Rosji na Ukrainę była aktem agresji, czy też nie.



Badania:

Global peace index

„Najważniejsze ustalenia:

- Poziom pokoju na świecie jest najniższy od czasu wprowadzenia Indeksu, natomiast warunki poprzedzające konflikt są najgorsze od czasów II wojny światowej.
- Od 2014 r. stan pokoju na świecie pogarsza się z roku na rok. W ciągu ostatniej dekady sytuacja pogorszyła się w 100 krajach.
- Obecnie toczy się 59 konfliktów międzypaństwowych – najwięcej od zakończenia II wojny światowej. W 2024 r. odnotowano 152 000 zgonów związanych z konfliktami.
- W 2024 r. w 17 krajach liczba ofiar śmiertelnych konfliktów wewnętrznych przekroczyła 1000, co stanowi najwyższą liczbę od 1999 r., a w kolejnych 18 krajach liczba ofiar śmiertelnych przekroczyła 100.
- Świat znajduje się w punkcie zwrotnym, w którym globalne wpływy i władza ulegają rozdrobnieniu.
- Liczba państw o globalnym wpływie wzrosła niemal trzykrotnie od zakończenia zimnej wojny – z 13 do 34 do roku 2023.
- Konflikty stają się coraz bardziej międzynarodowe – w 2024 r. 78 krajów było uwikłanych w konflikty poza swoimi granicami.
- Globalny wpływ przemocy na gospodarkę osiągnął w 2024 r. kwotę 19,97 bln dolarów, co stanowi 11,6% światowego PKB, a same wydatki wojskowe stanowiły 2,7 bln dolarów.
- Islandia, Irlandia, Nowa Zelandia, Austria i Szwajcaria to pięć najspokojniejszych krajów na świecie w 2025 roku .”

Powyższe ustalenia pokazują, że mimo postępu technologicznego i powszechnej świadomości, jak wojna dehumanizuje społeczeństwo, liczba konfliktów jest dziś największa od czasów II wojny światowej.

Zofia Lipniacka

Bibliografia: <https://www.dw.com/pl/drony-nad-polsk%C4%85-merz-bardzo-powa%C5%BCne-zagro%C5%BCenie-dla-pokoju/a-73956180>, <https://www.dw.com/pl/nato-wzmocnia-wschodni%C4%85-flank%C4%99-nowa-operacja/a-73981457>, https://lekarze-bez-granic.pl/strefa-gazy/?campaignid=18738168607&adgroupid=&device=c&?keyword=&matchtype=&qad_source=1&qad_campaignid=22397598710&gbraid=0AAAAAonlk-K3KJsTridLAWlMHldWbMOqK&gclid=CjwKCAjw6vHHBhBwEiwAq4zvA-6GSpU0eortvnAYO2ftCxyj-VFFI9Sn397klD_tTejhc3MeWSeHxoCVj8QAvD_BwE, <https://www.theguardian.com/world/2025/oct/18/israel-has-violated-ceasefire-47-times-and-killed-38-palestinians-says-gaza-media-office>, <https://www.bbc.com/polska/articles/cwypxjvxp23o>, <https://www.theguardian.com/world/2025/oct/21/plans-for-trump-putin-talks-in-budapest-shelved>, https://www.visionofhumanity.org/maps/?gad_source=1&qad_campaignid=22116084622&gbraid=0AAAAADmneRYGnlluCGlxHfTqKdMEqGMny&gclid=CjwKCAjw6vHHBhBwEiwAq4zvA3AMnU7WeX0K19EK-mz0I29c3IAJ0R733CbEP0GG45c3FUN50KbztBoCo1EQAvD_BwE#

Czym właściwie jest Halloween?

Halloween jest świętem obchodzonym co roku 31 października, głównie w krajach anglosaskich, takich jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Kanada czy Irlandia, ale coraz częściej także w innych częściach świata, w tym w Polsce. Słowo Halloween pochodzi od angielskiego wyrażenia "all hallows' eve", które oznacza "wigilię Wszystkich Świętych". Słowo „hallow” oznacza „święty”, natomiast „eve” w tłumaczeniu znaczy „wigilia” lub „wieczór poprzedzający”.

Korzenie Halloween sięgają celtyckiego święta Samhain (czyt. sał-in), które obchodzono w Irlandii i Szkocji około 2000 lat temu. Samhain było zakończeniem lata i rozpoczęciem zimy, czyli momentem, gdy żniwa się kończyły, a dni stawały się coraz krótsze i zimniejsze. Celtowie wierzyli, że nocą z 31 października na 1 listopada granica między światem żywych a umarłych zaciera się, a duchy mogą wracać na ziemię. Aby się przed nimi chronić, ludzie rozpalali ogniska i przebierali się w maski, by odstraszyć złe duchy. Kiedy chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się na Wyspy Brytyjskie, Kościół próbował zastąpić pogańskie święto Samhain obchodami Wszystkich Świętych (1 listopada) i Dniem Zadusznym (2 listopada). Z dawnych zwyczajów jednak wiele pozostało — i właśnie z nich wywodzi się współczesne Halloween.



rys. *Daria Gajewska*

Halloween to przede wszystkim zabawa i rozrywka, nie święto religijne. Najpopularniejszymi zwyczajami są:

- „trick or treat” („cukierek albo psikus”) – dzieci chodzą po domach przebrane za różne postaci i zbierają słodycze,
- przebieranie się za duchy, potwory, czarownice czy inne straszne postacie,
- rzeźbienie dyń (Jack-o'-lantern) – najczęściej rzeźbi się różnorakie kształty twarzy, natomiast w środku dyni znajduje się miejsce na świecę lub świeczkę,
- dekorowanie domów lub różnych rzeczy motywami grozy, strachu,
- imprezy kostiumowe, oglądanie horrorów i inne zabawy.

Halloween to czas zabawy z motywem strachu, ale w rzeczywistości chodzi bardziej o radość i kreatywność niż o prawdziwe straszenie.

Dynie (Jack-o'-lantern) – symbol Halloween. Zwyczaj wywodzi się z irlandzkiej legendy o chytrym Jacku, który oszukał diabła i po śmierci został skazany na wieczne błąkanie się po ziemi z latarnią zrobioną z rzepy. Po przybyciu Irlandczyków do Ameryki rzepę zastąpiono dynią, bo była tam łatwiej dostępna.

Czarownice i koty – nawiązują do dawnych wierzeń w magię i duchy, które miały być szczególnie aktywne w noc Samhain.

Nietoperze, szkielety, duchy – mają przypominać o kontakcie świata żywych i umarłych.



rys. Daria Gajewska

W USA to jedno z najpopularniejszych świąt — przygotowania zaczynają się już na początku października. W Irlandii i Szkocji, skąd Halloween się wywodzi, do dziś kultywuje się stare zwyczaje, np. wróżby z jedzeniem i ogniska. W Meksyku obchodzi się w tym czasie Día de los Muertos (Dzień Zmarłych), które ma podobną tematykę, ale zupełnie inny charakter — bardziej kolorowy i radosny. W Polsce Halloween nie jest tradycyjnym świętem, ale z roku na rok staje się coraz bardziej popularne, szczególnie wśród młodzieży.



rys. Daria Gajewska



W Polsce 1 listopada obchodzimy Wszystkich Świętych, a 2 listopada Dzień Zaduszny — to dni zadumy, pamięci o zmarłych i odwiedzania cmentarzy. Halloween natomiast ma charakter świecki i rozrywkowy, dlatego niektórzy traktują je jako zabawę, a inni podchodzą do niego z rezerwą. Można powiedzieć, że dziś dawne święto celtyckie jest bardziej kojarzone z zabawą, przebieraniem się, motywem strachu i grozy, imprezami czy spotkaniami w grupie znajomych. Kiedyś wśród Celtów Samhain było czymś przejściowym między jasną (wiosna i lato) i ciemną (jesień i zima) połową roku. Wierzyli oni bowiem, że podczas Samhain świat żywych i świat umarłych stają bardzo blisko siebie. Granica między nimi „zanikała”, więc duchy zmarłych mogły wracać na ziemię, aby odwiedzić swoje domy lub ostrzec żywych. Niektóre duchy były dobre i życzliwe, przynosiły ludziom szczęście. Inne mogły być złośliwe lub niebezpieczne, dlatego chciano je przebłagać lub odstraszyć. Aby to osiągnąć, Celtowie rozpalali wielkie ogniska, by odpędzić owe złe duchy oraz chronić ludzi i zwierzęta. Składali również ofiary z plonów lub zwierząt bogom i duchom.



Samhain był też świętem żniwnym i początkiem nowego roku celtyckiego. To czas dziękowania za zbiory, przygotowań do zimy oraz uczt, wróżb i opowieści przy ognisku. Kiedy chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się na Wyspy Brytyjskie, Kościół chciał zastąpić pogańskie święta nowymi, chrześcijańskimi. Dlatego w VIII wieku papież Grzegorz III ustanowił Wszystkich Świętych na dzień 1 listopada. Z biegiem wieków pogańskie zwyczaje Samhain połączyły się z chrześcijańskimi obchodami, tworząc to, co znamy dzisiaj jako Halloween.

Jan Konert



Festiwal Artystycznej Sceny Śniadka

W dniach 23 i 24 października w naszej szkole odbył się festiwal Artystyczna Scena Śniadka, zorganizowany przez uczniów klasy 4a – Asię Moryto i Kaspiana Kiszko.

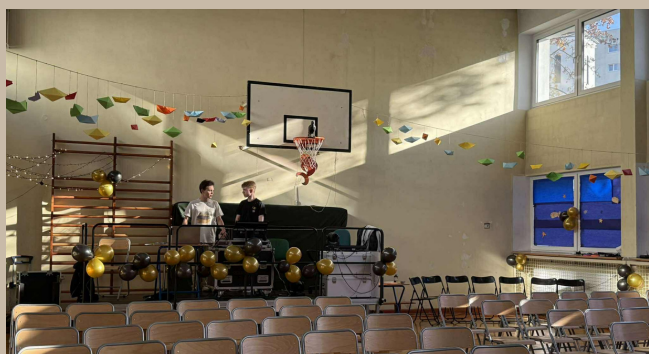
Przygotowania do niego, skryte za tajemniczą pomarańczową kurtyną na łączniku, trwały od poniedziałku i zakończyły się w rekordowym czasie trzech dni. Natomiast żadne z nich - dekorowanie sali, montowanie sceny i sprzętu, podpinanie dźwięku, a także próby zespołów - nie miałyby miejsca, gdyby nie myśl zrodzona w głowach dwójki szalonych maturzystów.

Jak mogliśmy usłyszeć w piątek na uroczystym zakończeniu, pomysł ten zrodził się w ich głowach jeszcze w maju, kiedy leżąc na murach Cytadeli, stwierdzili, że chcą poznać odpowiedź na nurtujące ich pytanie: Czy organizacja festiwalu w klasie maturalnej to dobry pomysł?



Dzień teatralny był okazją dla młodych aktorów na pochwalenie się talentem i kreatywnością. Wiele z wystawionych sztuk było reżyserowanych samodzielnie, a niektóre z nich powstały na podstawie tekstów literackich znanych autorów.

Tak było w przypadku zapierającej dech w piersiach interpretacji ballady Adama Mickiewicza pt. "Lilije", wykonanej przez Gabriela Olberskiego. Zachwycił on publiczność swoim dopracowanym kostiumem, makijażem, a przede wszystkim charyzmatyczną grą aktorską i talentem. Jego wysiłki nie poszły na marne, ponieważ głosami jury zdobył wyróżnienie w konkursie.



Pierwsze miejsce zajęła humorystyczna sztuka "Asia" Studia Marianny Walczyk, w której aktorki wcieliły się w postacie "Rerzysera" i Aktorki na castingu. Drugie wyróżnienie przypadło natomiast intrygującej sztuce Wiktorii Goleni pt. "Morfina", w którym aktorka opowiedziała historię chirurga uzależnionego od narkotyków.

Nie można oczywiście zapomnieć o reszcie występów, które miały miejsce tego dnia: Teatr Nagiego Ciała zachwycił nas w spektaklu "IN PARTIBUS INFIDELIUM" na podstawie dramatu Witolda Gombrowicza "Iwona Księżniczka Burgunda". Teatr Wychodzący z Szafy wyszedł na scenę ze sztuką "Czarny Kot" na podstawie dzieła Edgara Alana Poe, a Teatr Złota Foka zakończył dzień, opowiadając nam o trudnościach szkolnej rzeczywistości w spektaklu "Polonez Inaczej".

Po pożegnaniu czwartkowego wieczoru, nadszedł czas na długo wyczekiwany przez wszystkich Dzień muzyczny. Piątkowy maraton koncertów rozpoczął "Sororal", czyli dwuosobowy zespół dziewczyn z naszej szkoły, które oprócz swojej autorskiej piosenki zagrały też m.in "Wildflower" Billie Eilish.

Po charyzmatycznym duecie Krzysztof Święchowicz zabrał nas w niezwykłą podróż muzyczną, dryfując po nutach na okręcie - pianine.



Naturalnie, pianino nie było jedynym z instrumentów obecnych w naszej szkole, ponieważ oprócz niego pojawiły się liczne gitary basowe i elektryczne, perkusja i... flet. To właśnie, między innymi, grą na flecie uraczył nas zespół "Fantazmat", który tym niekonwencjonalnym elementem zdobył najwięcej głosów od widowni i wygrał nagrodę w postaci możliwości nagrania swoich utworów w studiu muzycznym.



Oczywiście, nasz festiwal nie dyskryminował żadnego z gatunków muzycznych, o czym mogliśmy się przekonać słuchając zespołów: "Dead Man's Switch", "Dekria", "Rusting mind" i "The Uneven". Te cztery zespoły pokazały nam, co tak naprawdę znaczy metal, i mogę wam powiedzieć jedno - był to ciężki kawałek metalu do zgryzienia, który publiczność przyjęła z zachwytem.

Następnym artystą był Aleksander Zawada (Zuparel), który jeszcze dołożył do pieca, grając swój autorski utwór "Gray Area", sprawiając, że fani niemal oszaleli pod sceną, prosząc o bis.



Nie zabrakło także czegoś dla fanów muzyki indie pop. Zespoły "DepenetracjaPraska" i "ASAP" zagrały covery znanych i lubianych polskich zespołów, takich jak Lady Pank i Myslovitz, oraz własne piosenki, w podobnym klimacie.

Po zakończeniu występów odbyła się gala nagród, gdzie nie zabrakło chwili na docenienie organizatorów, dla których przygotowano drobny upominek. W ten sposób, z grającą w tle piosenką Abby "Thank you For The Music", zamknęliśmy dzień muzyczny i przy okazji cały Festiwal Artystycznej Sceny Śniadka, który, miejmy nadzieję, od teraz stanie się nieodłączną częścią naszej szkolnej społeczności.



PODZIĘKOWANIE



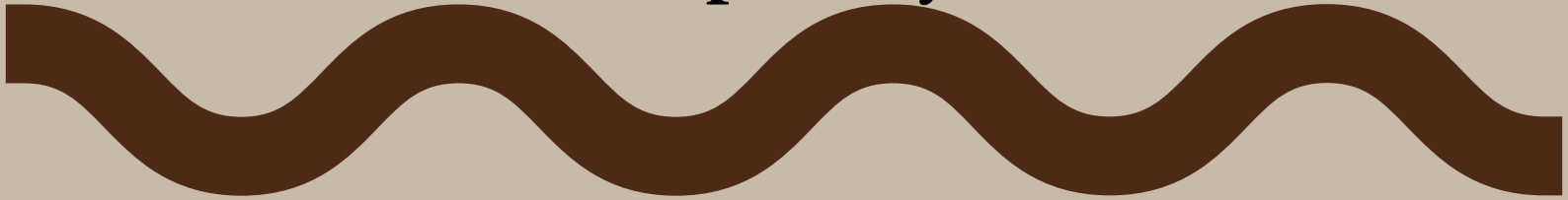
Festiwal Artystycznej Sceny Śniadka to nie były jedynie dwa dni występów teatralnych i muzycznych. To czas, w którym mimo wielu stresów i frustracji, liczyły się przede wszystkim tworzące się i kwitnące przyjaźnie. Przyjaźnie powstające przez współpracę nad jednym celem, wzloty i upadki (nie te z drabin, tych na szczęście nie było), i, co najważniejsze, sukcesy. Wiele sukcesów. Ponieważ tegoroczny festiwal ASŚ był jednym wielkim sukcesem. Było to pierwsze takie wydarzenie organizowane w naszej szkole i odnoszę wrażenie, że spełniło, a może nawet przewyższyło oczekiwania. Dziękujemy organizatorom, koordynatorom, dekoratorom, ochronie i dźwiękowcom za ogrom pracy, którą włożyli w dopięcie wszystkiego na ostatni guzik.

Miejmy nadzieję, że w naszej szkole nigdy nie zabraknie tak kreatywnych i ciężko pracujących uczniów!

Hanna Kluźniak



Ostatnie pokolenie - zagrożenie czy nadzieja dla planety?



Czym jest Ostatnie Pokolenie?

To grupa aktywistów ekologicznych - powstała w Niemczech, jednak posiada swoje odłamy w Polsce, we Włoszech i w Austrii, chociaż tam jest nieaktywna od 2024 roku. Jej członkowie stosują protesty w formie tzw. nieposłuszeństwa obywatelskiego czy różnych aktów wandalizmu. Składają się głównie ze studentów i ludzi młodych, nie zgadzających się z postępującymi zmianami klimatu.

W Polsce grupa ta zasłynęła najbardziej z blokady Wisłostrady 13 grudnia 2024 roku. Aktywiści ogłaszali to jako największą blokadę drogi w historii. Co prawda akcja trwała zaledwie 15 minut, ale spowodowała ogromny korek. Poza tym blokowali oni też wiele innych ulic Warszawy. Po blokadzie Mostu Poniatowskiego 11 osób zostało skazanych, z czego 3 na karę aresztu, reszta na 30 dni prac społecznych. W czasie blokady Alei Jerozolimskich wśród zatrzymanych aut znalazła się karetka na sygnale, na szczęście aktywiści zrobili korytarz życia i przepuścili pojazd. W 2023 roku w Wiedniu wydarzyła się analogiczna sytuacja, jednak pacjent karetki zmarł. Głośno rozeszła się sprawa oblania pomarańczową farbą pomnika Syrenki Warszawskiej czy dachu Złotych Tarasów. 4 marca 2024 roku działacze opublikowali list ze swoimi żądaniami, kierowany bezpośrednio do rządu Donalda Tuska; podkreślali, że ma on charakter ultimatum. Nie otrzymali odpowiedzi od premiera, w konsekwencji tego do blokad dróg i mostów dochodziło prawie codziennie. W tego typu akcjach aktywiści często przyklejali się do jezdni, co zmuszało służby do użycia specjalnych środków chemicznych w celu usunięcia ich z ulicy.

Ale o co walczy Ostatnie Pokolenie?

W mediach bardzo dużo mówi się o kolejnych protestach, chętnie podkreślając ich tragiczne skutki, ale często pomijając kwestię postulatów. We wspomnianym wyżej liście aktywiści domagali się zwiększenia inwestycji na transport publiczny i koleje oraz wprowadzenia biletów miesięcznych w cenie 50 zł na transport regionalny. Obecne akcje, które ogłaszają na swojej stronie, to m.in. ustawa „Lex Ostatnie Pokolenie”, która jest projektem modernizacji i odnowy kolei i transportu publicznego oraz ma służyć zapobieganiu wykluczeniu komunikacyjnemu. 26 września ruszyła akcja okupacji Sejmu, polegała ona na rozbiciu namiotów pod budynkiem sejmowym, zakończyła się po kilku dniach, kiedy ustawa trafiła do dalszych prac. Ostatnie Pokolenie stawia się w mocnej opozycji do elit i rządu. Ukazuje ludzi na wysokich pozycjach jako bezdusznych i materialistycznych, ma to na celu zbudowanie jedności z ludźmi w podobnej sytuacji co oni. Najskuteczniejszą metoda przekonywania jest zbudowanie obozów „my” kontra „oni”. Ich strona internetowa pełna jest krótkich, chwytliwych haseł. Sprawia to, że bardzo przykuwa uwagę i od razu budzi skrajne emocje.



rys. Lena Gościński



rys. Lena Gościński

Mało kto jednak dociera aż tam. Większość ludzi zatrzymuje się na tym przekazie, jaki trafia do nas pierwszy: zablokowana droga, studenci przykleili się do nawierzchni, zdewastowany pomnik itd. To nie działa na ich korzyść, ludzie wyrabiają sobie opinię, zanim zdążą dowiedzieć się, co próbują osiągnąć. Dużą awersję budzą też ich metody protestu. Denerwują ludzi i potencjalnie mogą stanowić zagrożenie, jednak aktywista, który nie budzi kontrowersji, to słaby aktywista. I to udaje im się perfekcyjnie: jest o nich głośno. Ale niechcący tworzą sobie czarny PR, wiele osób może się zrazić do tematu ekologii przez ich działanie. Ale może w tym właśnie tkwi metoda? Na każde X osób, które zdenerwuje kolejna demonstracja, może znajdzie się ta jedna, która nie da się ponieść emocjom i poświęci swój czas, by dowiedzieć się więcej, a słyszać tylko tych, co krzyczą głośno. Nie ma sukcesu bez pewnych ofiar, tylko rodzi się pytanie - czy cel uświęca środki? I gdzie leży ta granica? Ta dyskusja może trwać w nieskończoność, argumentów za i przeciw jest coraz więcej i to jest największy sukces Ostatniego Pokolenia.

Zachęcam was do samodzielnego zgłębiania tematu i wyrobienia sobie własnej opinii.

Irena Chusnutdinow

Bibliografia

https://pl.wikipedia.org/wiki/Ostatnie_Pokolenie

<https://ostatniepokolenie.org>

<https://tvn24.pl/tvnwarszawa/srodmiescie/warszawa-ostatnie-pokolenie-konczy-okupacje-przed-sejmem-czeka-na-koniec-konsultacji-spoecznych-i-stawia-warunek-st8675205>

QUIZ: jakim typem ucznia jesteś ?

Autorka quizu; Maria Gajda

(Wybierz odpowiedzi A, B, C lub D. Na końcu policz, których liter masz najwięcej — to twój szkolny typ!)

1. Jak wyglądają twoje poranki przed szkołą?

- A. Budzik, śniadanie, plan – wszystko zaplanowane.
- B. Drzemka numer 3... albo 4.
- C. Panika, bo nie mogę znaleźć skarpetek.
- D. Wstaję, bo inaczej spóźnię się na autobus.

2. Gdy nauczyciel robi niezapowiedzianą kartkówkę...

- A. Jestem gotowy — uczyłem się wczoraj.
- B. „Spoko, jakoś dam radę.”
- C. „Czy ktoś ma ściągę?”
- D. „O nie... czemu akurat dziś?”

3. Twoje podejście do pracy w grupie?

- A. Ja wszystko zrobię, żeby było dobrze.
- B. Dzielimy się — każdy coś robi.
- C. Zawsze kończę robiąc najłatwiejszą część.
- D. Czekam, aż ktoś inny zrobi.

4. Jak reagujesz, gdy jest zastępstwo?

- A. Odrabiam coś z innego przedmiotu.
- B. Gadam ze znajomymi.
- C. Gramy w „Państwa-miasta”.
- D. Tańczę z radości.

5. Jak często spóźniasz się do szkoły?

- A. Nigdy.
- B. Czasami.
- C. Regularnie, ale mam dobre wymówki.
- D. Zawsze jestem po dzwonku.

6. Kiedy masz sprawdzian:

- A. Uczę się z wyprzedzeniem.
- B. Wieczorem przed.
- C. Rano w autobusie.
- D. Nie uczę się – liczę na szczęście.

7. Jak reagujesz na ogłoszenie wycieczki szkolnej?

- A. Sprawdzam wszystko: termin, lista rzeczy, zgoda.
- B. Od razu piszę do znajomych.
- C. Cieszę się, ale potem zapominam o wpłacie.
- D. Najlepsze – brak lekcji!

8. Twoje relacje z nauczycielami są...

- A. Dobre – szanuję ich i oni mnie.
- B. Poprawne, ale czasem coś przegadam.
- C. Zmiennie – zależy od dnia.
- D. Uwzięli się na mnie :(

9. Co robisz, gdy zapomnisz pracy domowej?

- A. Przepraszam i tłumaczę.
- B. Mówię, że nikt mi nie powiedział.
- C. Pożyczam od kogoś i szybko przepisuję.
- D. Udaję, że nie było nic zadane.

10. Jak wyglądają twoje notatki?

- A. Kolorowe, idealne i przejrzyste.
- B. Trochę chaosu, ale wiem, co jest gdzie.
- C. Niekiedy brakuje połowy lekcji.
- D. Zdjęcie cudzych notatek wystarczy.

11. Co robisz na koniec roku szkolnego?

- A. Cieszę się z wyników.
- B. Oglądam zdjęcia klasowe.
- C. Plan na wakacje – gotowy!
- D. Rzucam plecak w kąt i zapominam o szkole.

WYNIKI!

Najwięcej A: Perfekcyjny Prymus

Ambitny, zorganizowany i zawsze gotowy. Twoje notatki mogłyby trafić do muzeum nauki! Tylko pamiętaj – czasem warto odpuścić i się pośmiać.

Najwięcej B: Towarzyska Dusza

Lubisz ludzi i pozytywną atmosferę. Masz energię i humor, a szkoła z tobą jest ciekawsza. Czasem jednak – mniej gadania, więcej pisanía!

Najwięcej C: Improvizator

Nie panikujesz – kombinujesz! Czasem nauka, czasem szczęście, ale zawsze wychodzisz z opresji. Zrób plan – będzie jeszcze lepiej.

Najwięcej D: Marzyciel

Szkoła to dla ciebie długi sen na jawie. Czasem się obudzisz i zaskoczysz wszystkich genialnym pomysłem. Może nie jesteś typem prymusa, ale masz potencjał na artystę!

Darmowe wydarzenia w Warszawie

„Darmowy listopad” 2025 w Rezydencjach Królewskich
W 2025 roku akcja „Darmowy listopad w Rezydencjach Królewskich” odbywa się pod hasłem „Królewski, czyli jaki?”.

14. edycja akcji

Kontynuowana od 2012 r. inicjatywa „Darmowy listopad”, organizowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, to jedno z najważniejszych promujących zabytkowe siedziby polskich monarchów oraz muzealne zbiory. Celem projektu jest edukacja poprzez sztukę oraz zwiększenie uczestnictwa w kulturze.

Ikoniczne rezydencje królewskie – Zamek Królewski w Warszawie, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie i Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie – przygotowały wspólny program wydarzeń. Przez cały listopad zwiedzający będą mogli korzystać z **bezpłatnego wstępu na ekspozycje oraz darmowych lekcji muzealnych**.

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

Bezpłatne wejściówki

Wejściówki (do pobrania w kasie muzeum lub online) do pałacu i parku dostępne będą zgodnie z harmonogramem:

- **2–9 listopada 2025** – bilety dostępne od 27 października 2025 r.
 - **10–16 listopada 2025** – bilety dostępne od 3 listopada 2025 r.
 - **24–30 listopada 2025** – bilety dostępne od 17 listopada 2025 r.
- Rezerwacja zajęć i warsztatów możliwa będzie **na dwa tygodnie przed wydarzeniem**.

Bezpłatny wstęp do pałacu i ogrodów

- **Pałac:** codziennie w godz. **10.00–16.00** (ostatnie wejście o 15.00); **wtorek – pałac zamknięty**.

Bezpłatny wstęp obejmuje również wystawę czasową „**Sobiescy i Stuartowie**”.

- **Park:** codziennie w godz. **9.00–15.00** (wejście do 15.00).
- **1 listopada** – pałac i park **zamknięte dla zwiedzających**.

Harmonogram wydarzeń

- **15 listopada 2025, godz. 16.00–17.00**

Jak chorowali królowie? | wykład interaktywny

- **15 listopada 2025, godz. 11.00–13.00**

W królewskiej pracowni artysty: skrzydlate putta w dekoracjach pałacu w Wilanowie | warsztaty malarsko-kaligraficzne

- **16 listopada 2025, godz. 11.00–12.00**

W szafie i gablocie: lecznicze skarby z królewskiej kolekcji. Róg jednorożca, mumia i inne cuda | wykład z pokazem (dorośli)

- **16 listopada 2025, godz. 12.00–14.00**

Jak cię widzą, tak cię... malują | warsztaty

- **16 listopada 2025, godz. 13.00–15.00**

Spróbuj królewskiego leku | warsztat rekonstrukcyjny (dorośli)

Muzeum Łazienki Królewskie

Muzeum udostępnia bezpłatnie zwiedzającym indywidualnym i grupom zorganizowanym:

- **Pałac na Wyspie** (parter) z Królewską Galerią Obrazów,
- **Starą Oranżerię** z Teatrem Królewskim i Królewską Galerią Rzeźby,
- **Pałac Myślewicki** (parter) z historycznymi polichromiami Jana Bogumiła Pierscha.

Darmowy wstęp obejmuje również **Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa**.

Uwaga! Obowiązują **bezpłatne wejściówki** do pobrania w kasach lub online.

Wystawy czasowe

W listopadzie **wstęp na wystawy czasowe** jest również **bezpłatny**.

Godziny otwarcia

- wtorek–środa: **9.00–16.00** (ostatnie wejście 15.30)
- czwartek–sobota: **10.00–18.00** (ostatnie wejście 17.30)
- niedziela: **10.00–16.00** (ostatnie wejście 15.30)

Wydarzenia i warsztaty

„**PORTRET KRÓLEWSKIEGO PTAKA**” – międzypokoleniowe warsztaty haftu krzyżkowego

2, 9, 16, 23 i 30 listopada – wspólnie stworzymy malowany nicią i igłą portret pawia z łazienkowskich ogrodów.

„**NATURA POD LUPĄ**” – warsztaty mikroskopowania i zielona strefa

5, 9, 12, 16, 19, 23, 26 i 30 listopada – zgłębimy przyrodniczy świat Łazienek Królewskich niewidocznym gołym okiem.

„**HAFT GODNY KRÓLEWSKICH SZAT**” – warsztaty haftu

8, 15, 22 i 29 listopada – poznamy różne rodzaje haftu, w tym bizantyjski i japoński.

„**IŚCIE PO KRÓLEWSKU**” – warsztaty kulinarne

9 listopada – pod okiem mistrzów kuchni i influencerów przygotowujemy dania godne królewskiego stołu.

„**ŚLADAMI KRÓLEWSKICH ARCHITEKTÓW**” – warsztaty architektoniczne

9 i 29 listopada – poznamy tajniki powstawania królewskich rezydencji, wykonamy makietę ogrodu i zaprojektujemy elewację budynku.

Oprowadzanie po Teatrze Królewskim

16 listopada – zwiedzimy jedyny w Polsce oryginalny teatr dworski z czasów stanisławowskich.

„**METAMORFOZY**” – spektakl z tłumaczeniem na polski język migowy

16 listopada – etiuda w reżyserii Natalii Fijewskiej-Zdanowskiej, inspirowana „Przemianami” Owidiusza.

„**JAK ICH ZACHWYCIĆ?**” – warsztaty dla nauczycieli szkół podstawowych i średnich

22 listopada – kreatywne metody pracy z uczniami w przestrzeniach muzealnych.

„**PRZYJEMNE I POŻYTECZNE – jesienne popołudnie w XVIII-wiecznym domu**” – spotkanie z rekonstruktorami z Towarzystwa Stanisławowskiego

22 listopada – przeniesiemy się w świat dawnej obyczajowości i pasji mieszkańców Rzeczypospolitej.

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Łazienki w zachwycie”

23 listopada – spojrzenie na ekspozycję oczami rysownika i próba uchwylenia jej w szkicu.

„**JESIENNA ODA**” – warsztaty kreatywnego pisania

27 listopada – stworzymy krótkie utwory literackie inspirowane zabytkami i dziełami Łazienek Królewskich.

„**SŁOWA W DUECIE**” – spotkania z literaturą na wystawie czasowej „**Łazienki w zachwycie**”

28 listopada – Beata Jewiarz zaprosi uczestników do literackiego losowania z tajemniczego kufra.

„**DZIEJE SCENICZNE »NOCY LISTOPADOWEJ« STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO**” – seminarium naukowe połączone ze spacerem

29 i 30 listopada – omówienie inspiracji Wyspiańskiego i spacer jego śladami po Łazienkach.

Spacery szlakiem Powstania Listopadowego

29 i 30 listopada – odwiedzimy miejsca w Łazienkach Królewskich związane z wydarzeniami sprzed 195 lat.

„**OD TEKSTU DO KOSTIUMU**” – spotkanie z kostiumografką i scenografką teatralną

30 listopada – o tym, jak z tekstu literackiego tworzyć pomysły na kostiumy i scenografię.

Bibliografia:

- <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/aktualnosci/darmowy-listopad-2018-w-lazienkach-krolewskich>
- <https://wilanow-palac.pl/wydarzenie/darmowy-listopad-w-rezydencjach-krolewskich>